przygoda kotki prożki

była sobie kotka prożka która strasznie niegrzeczna była, poszarpała już z 5 poduszek,zbiła wazon z kwiatami i je porozrzucała po całym domu nic nie robi tylko psociła wszyscy mieli tego dosyć ale nic nie mogli zrobić bo psociła co chwila pewnego dnia Kasia(jej pani)postanowiła kotce zrobić nauczkę,próbowała złapać ją w klatkę ale była szybsza niż Kasia spróbował także Michał(brat Kasi) złapać ją w ale i mu nie udało się ją złapać.pewnej nocy Kasia zapomniała wyłączyć żelazko z wtyczki prożka poczuła dym w jasno różowym nosku obudziła się nagle zobaczyła ogień dokuł jej ogień był ogromny mia miał co chwile było słyszeć Kasia się zbudziła poszła do kuchni zobaczyła ogień a w środku małego kociaka szybko zadzwoniła po straż pożarną przyjachali szybko i ugasili ogień i do dziś prożka jest grzeczna po swojej przygodzie.

milena009

wydrukowano dnia: 20.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026